

# Doświadczenie wojny w perspektywie autoetnograficznej. Analiza ram interpretacyjnych kryzysu

Justyna Wrzochul-Stawinoga   
Uniwersytet im. A.F. Modrzewskiego w Krakowie

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.04>

**Słowa kluczowe:** autoetnografia, analiza ramowa, Goffman, pandemia, wojna, kryzys

**Streszczenie:** Artykuł stanowi autoetnograficzne studium doświadczenia jednostki w obliczu dwóch nakładających się kryzysów: pandemii COVID-19 oraz wojny w Ukrainie. Celem było ukazanie, jak wydarzenia te przeorganizowały ramy interpretacyjne codzienności oraz tego, jakie znaczenie nadaje im jednostka poprzez narrację autoetnograficzną. Materiał stanowiły zapisy dziennika z okresu marzec – czerwiec 2022 roku, analizowane metodą autoetnograficzną z wykorzystaniem koncepcji ram interpretacyjnych Ervinga Goffmana. Przedmiotem badań jest relacja między indywidualnym przeżywaniem zagrożenia, procesem żałoby i kryzysu a kulturowymi i społecznymi ramami nadawania im sensu. Medialne sposoby ramowania kryzysu silnie przenikają do indywidualnych doświadczeń, kształtując emocje, praktyki i cielesność, a strategie codzienności mogą pełnić funkcję kontrram przywracających poczucie ciągłości.

## Justyna Wrzochul-Stawinoga

Doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika. Ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Zielonogórskim oraz studia doktoranckie na Uniwersytecie Dolnośląskim DSW we Wrocławiu. Jest absolwentką seminarium doktorskiego w Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej. W swojej pracy badawczej łączy perspektywę badań jakościowych z podejściem interdyscyplinarnym. Autorka monografii *Doświadczenia migracyjne w narracjach migrantów w Szwajcarii w kontekście czasu, miejsca i mobilności* (PWN, Warszawa 2025). Jej zainteresowania badawcze obejmują autoetnografię, analizę doświadczeń granicznych oraz kulturowe konteksty edukacji, ze szczególnym uwzględnieniem kultury wizualnej, teatru i filmu. Autorka rozwija swoje kompetencje artystyczne, studiując na Uniwersytecie Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie.

e-mail: [justyna.wrzochulstawinoga@gmail.com](mailto:justyna.wrzochulstawinoga@gmail.com)



Received: 23.08.2025. Verified: 14.11.2025. Accepted: 9.12.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

**Funding information:** Not applicable. **Conflicts of interest:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of publication.

## Wprowadzenie

Artykuł oparty jest na analizie autoetnograficznego dziennika prowadzonego w okresie wojny w Ukrainie. Jej wybuch poprzedzony był pandemią COVID-19, co sprawiło, że te dwa następujące po sobie kryzysy nie pozostały bez wpływu na zdrowie psychiczne jednostek i doświadczanie rzeczywistości (Sokół-Szawłowska, 2021: 57–62). Przedmiotem badań jest relacja między indywidualnym przeżywaniem zagrożenia, procesem żałoby i kryzysu a kulturowymi oraz medialnymi ramami nadawania im sensu. Zjawiska te radykalnie przeorganizowały ramy interpretacyjne codzienności, zmieniając sposoby rozumienia zagrożenia, bezpieczeństwa i tożsamości. Celem artykułu jest ukazanie, jak poprzez narrację autoetnograficzną jednostka negocjuje i koryguje ramy interpretacyjne, starając się zachować poczucie sensu i ciągłości biograficznej w warunkach kryzysu. Analiza wykorzystuje koncepcję ram interpretacyjnych Ervinga Goffmana, a materiał badawczy stanowią zapisy z okresu marzec – czerwiec 2022 roku. W odniesieniu do przyjętego celu badawczego analiza ram interpretacyjnych Goffmana pozwala zrozumieć, że codzienne praktyki są jednocześnie odpowiedzią na narracje medialne i próbą ochrony podmiotowości. Wyróżniono ramy kryzysu bezpieczeństwa, teatru wojny, odcieleśnienia oraz fabrykacji („żółty pył”), a także ramy znaczących Innych i nostalgii, pełniące funkcję stabilizującą. Badanie pokazuje, że medialne sposoby ramowania kryzysu silnie przenikają do doświadczeń jednostki, a strategie codzienności mogą pełnić funkcję kontrram przywracających podmiotowość i ciągłość biograficzną. W toku przeprowadzonej przeze mnie analizy pokazałam, że medialne sposoby ramowania kryzysu silnie przenikają do ram indywidualnych, kształtując emocje, praktyki i doświadczenie cielesne. Moja osobista autoetnografia ujawniła także strategie oporu wobec destabilizujących ram. Artykuł mieści się w metodologii socjologii jakościowej, pokazując, że w warunkach kryzysu istotą komunikacji jest ramowanie znaczeń, które porządkują doświadczenia społeczne i jednostkowe. Podjęty przeze mnie problem badawczy skoncentrowany jest wokół pytań o to, jak ramy konstruowane w dyskursie publicznym wpływają na codzienne praktyki, interpretacje i emocje jednostki oraz w jaki sposób jednostka, posługując się autoetnograficzną narracją, konstruuje znaczenia i organizuje doświadczenia kryzysowe w warunkach przeciążenia ramami medialnymi i instytucjonalnymi.

## Teoretyczne podstawy autoetnografii i analizy ramowej

W badaniach społecznych narracja „opiera się na przeświadczeniu, iż jest ona retrospektywnym tworzeniem znaczeń – nadawaniem kształtu przeszłym doświadczeniom lub ich porządkowaniem. Narracja jest prostym, chronologicznym zapisem zdarzeń i nadbudowujących się na nich znaczeń, poszerzając perspektywę jednostkową o perspektywę społeczną, łącząc to, co lokalne, z tym, co uniwersalne i globalne” (Nowak-Dziemianowicz, 2011: 22).

Badania autoetnograficzne wpisują się w jakościowy nurt badań narracyjnych. Autoetnografia to retrospektywna opowieść napisana prozą (Lejeune, 2001: 22). Pytanie, które stanowi *clou* autoetnografii, koncentruje się wokół problemu, jak nasze doświadczenie jest obdarzone znaczeniem na temat moralnych wyborów, jakie napotykamy jako istoty ludzkie, które żyją w niepewnym i zmieniającym

się świecie. Odpowiedzi na to pytanie można poszukiwać poprzez wgląd do osobistej, kolektywnej i interaktywnej autoetnograficznej relacji (Ellis, Bochner, 2000: 733–449 za Kacperczyk, 2014: 38). W tekście autoetnografia jest rozumiana przeze mnie jako metoda i strategia badawcza. W takiej roli obsadza ją m.in. Leon Anderson (2006: 452). Obejmuje ona wiele technik docierania do danych oraz ich gromadzenia. Przyjęta przeze mnie metoda ma intymny, refleksyjny charakter. „Za pomocą własnych myśli, własnego sposobu rozumienia społecznego kontekstu będącego przedmiotem badania, badacz rzuca światło na całościowe interakcje z otoczeniem społeczno-kulturowym stanowiącym kontekst jego działania” (Kacperczyk, 2014: 44).

Teksty autoetnograficzne „próbują oddać polisemiczność rzeczywistości w wymiarze formalnym, wprowadzając wielogłosowość narracji, dialogiczność, heteroglosje, a także różnicując środki wyrazu, tworząc hybrydyczne konstrukcje, charakterystyczne dla fazy rozmytych gatunków, i poszukując alternatywnych form reprezentacji” (Bielecka-Prus, 2014: 84). Korzystając z tej wiedzy, treścią mojej autoetnograficznej narracji uczyniłam zapisy mojego dziennika, który prowadziłam w okresie między 1 marca i 21 czerwca 2022 roku. Jednostką analizy są moje biograficzne narracje zapisane w formie dziennika. Korzystając z analitycznego podejścia, które proponuje w swoim rozumieniu m.in. Leon Anderson, dokonałam interpretacji opisanych przeze mnie w formie dziennika zdarzeń. Korzystając z sekwencyjnego, chronologicznego sposobu ich zapisu, podjęłam się mapowania sekwencyjnego. W tym zakresie skorzystałam z dorobku Ervinga Goffmana i jego analizy ramowej jako podstawy analitycznej.

Korzystając z koncepcji ramy Goffmana, pragnęłam pokazać, w jaki sposób organizowane jest ludzkie doświadczenie w sytuacji zbiorowego lęku, kryzysu, zagrożenia nuklearnego i choroby bliskich w tle, w interakcyjnej mikroskali życia społecznego. Opisywane wydarzenia umieściłam w goffmanowskiej ramie, która jest „obwódka” pewnego pasma doświadczania zdarzeń, pozwalającą na zrozumienie i organizowanie osobistych doświadczeń na tle społeczno-kulturowym. Pozwoliło mi to na podjęcie próby wyizolowania niektórych podstawowych ram rozumienia dostępnych w społeczeństwie, które umożliwiają nadawanie sensu dziejącym się wydarzeniom. Goffmanowską koncepcję ramy rozumiem jako schemat interpretacyjny, który pozwala użytkownikowi na „umiejscowienie, dostrzeżenie i nazwanie pozornie nieskończonej liczby wydarzeń” (Goffman, 2010: 6) na łamach rozgrywającego się w określonym ramach życia społecznego. Analiza ramowa Goffmana jest pogłębioną analizą ludzkiego doświadczenia w powiązaniu interakcyjnym. Posługując się nią, za kluczowe przyjąłam jej następujące założenia (Konecki, 2012: 176–177):

- 1) rama jest swego rodzaju „obwódka” pewnego pasma doświadczania zdarzeń;
- 2) ramy pozwalają nam zrozumieć doświadczenia; jest ich wiele, ale tylko kilka z nich ma kluczowe znaczenie;
- 3) tak jak ramy obrazów malarskich pozwalają na koncentrowanie się na tym, co wewnątrz obrazu, tak ramy doświadczenia pozwalają nam je rozumieć i organizować;
- 4) istnieją ramy naturalne i ramy społeczne; ramy naturalne są zakotwiczone w fizycznych obiektach takich jak ciało, środowisko naturalne, zdarzenia naturalne, np. katastrofy ekologiczne; ramy społeczne są zakotwiczone w środowisku społecznym i są pochodną planowych działań człowieka;

- 5) ludzie nie działają jedynie w ramach jednej ramy, ale w wielu ramach, co komplikuje ludzkie doświadczenie i stanowi przyczynek do badań tego zjawiska.

Moja praca przyjmuje formę „ramowego performansu”, który „akcentuje wieloznaczność i wielowarstwowość rzeczywistości interakcyjnej, a także jej notoryczny związek z wielopoziomowymi inscenizacjami, zawrotną przemiennością nurtu interakcyjnych zdarzeń oraz ustawicznym i nieuchronnie paradoksalnym wydobywaniem przelotnych i kruchych mikroświatów doświadczenia w toku performerów ramowych” (Czyżewski, 2010: XXXVII). Erving Goffman należy do grona prekursorów współczesnego „zwrotu performatywnego”. Jego „performans ramowy” „odnosi się do obserwowalnych zachowań stanowiących próbę wprowadzenia, podtrzymania, zakwestionowania lub modyfikacji **ramy**. W mikroskali zdarzeń jest on czynnikiem witalnym, cielesnym, manifestującym się w gestach werbalnych, pozawerbalnych i niewerbalnych, zawsze w pewnym stopniu nieprzewidywalnym, obejmującym zarówno przemyślane plany, niekontrolowane emocje i stereotypowe nawyki” (Czyżewski, 2010: XVI). „Dzięki ramom potrafimy zasygnalizować innym, jaką aktywność podejmujemy, albo zrozumieć tego rodzaju sygnały pochodzące od innych” (Czyżewski, 2010: XVI). Ponadto „ramy są naszymi mentalnymi strukturami, które kształtują nasz sposób patrzenia na świat” (Czyżewski, 2010: XLIII), natomiast stosowane w toku interpretacji schematy interpretacyjne oparte są na już istniejących i kulturowo sformułowanych definicjach (Czyżewski, 2010: XXVI). Co więcej, rama jest jednostką doświadczenia społecznego w zakresie kulturowo ustalonego, standardowego sposobu rozumienia sytuacji (Andrukowicz, 2018: 96–97). „Jednostki – biorąc pod uwagę swoje rozumienie tego, co się dzieje – dopasowują swoje czynności do tego rozumienia i zazwyczaj dowiadują się, że świat podtrzymuje to dopasowanie” (Goffman, 2010: 189). Oznacza to, że człowiek funkcjonuje często w ramach pewnych czynności, które są schematem poznawczym i sposobem postępowania w danej sytuacji.

### **Autoetnografia jako przestrzeń badawcza z ramami Ervinga Goffmana w tle**

Moja autoetnografia osadzona jest w czasie dwóch następujących po sobie kryzysów: doświadczenie dwuletniej pandemii nie pozostało bez wpływu na doświadczenie wojny w Ukrainie. W mediach prowadzono wówczas dyskurs zagrożenia wojną nuklearną. Dodatkowo czas ten zbiegł się ze śmiercią mojej babci i chorobą nowotworową mojego taty. Autoetnografia nie jest formą zamkniętego badania. Jest procesem refleksji, w którym pytanie „co to znaczy?” nie znika, ale wraca w coraz to nowych odsłonach, podobnie jak goffmanowskie: „co tu się dzieje?”.

## Autoetnograficzne zapisy i refleksje z czasu kryzysu

\*\*\*

1.03.2022, Bolesławiec, województwo dolnośląskie, Polska

Od tygodni żyjemy w poczuciu ciągłego zagrożenia i zastanawiamy się, czy będziemy musieli opuścić nasze domy i miejsca, w których żyjemy.

Moi znajomi mają już spakowaną na tę okoliczność walizkę. W razie wybuchu wojny wyjadą do Australii, starają się o wizę.

Zastanawiam się, czy i ja powinnam spakować walizkę? Nie zrobię tego ze strachu, to oznaczałoby dla mnie zupełne poddanie się biegowi tej dziwnej sytuacji.

W ostatnim czasie dowiedziałam się, czym są rakiety „Iskander” i jakiego rodzaju pociski mogą przenosić.

W „Kulturze Liberalnej”, w artykule Tomasza Sawczuka *Czy możliwa jest wojna nuklearna z Rosją* (Szewczuk, 2022) przeczytałam, że Rosja posiada atomowe głowice taktyczne, nazywane również „arsenałem pola walki”, które nie są przeznaczone do wymiany międzykontynentalnej.

10.03.2022

Odwiedziła nas dziś mama męża i zapytała, czy słyszeliśmy o przepowiedni, zgodnie z którą w niedługim czasie nastąpią trzy dni ciemności, a żrący i syczący pył zabije życie na ziemi. Będziemy wtedy zasłaniać okna, ponieważ nie będziemy mogli patrzeć na to, co jest na zewnątrz. Będzie to dla nas zbyt przerażające. W tym czasie mają nastąpić trzy dni ciemności. Skażona ma być również woda.

„Żółty pył” ... wpisuję w Google nerwowo frazę.

Pojawia mi się odpowiedź: broń biologiczna (*Gelbkreuz, Gelbkreuzkamofstroff*) i cytat: „Ci żołnierze byli jeszcze żywi, ale każdy już siny i pianę (w ustach miał)” (*Broń chemiczna...*, 2025).

„Użycie broni chemicznej przez Rosję – konsekwencje dla NATO” (Lorenz, 2022). [...] „Nowiczoki występują w formie gazowej, stałej lub płynnej, mogą służyć do zabicia pojedynczych osób” (BBC, 2018) [...] „Wojna na Ukrainie. Władimir Putin użyje broni chemicznej? Niepokój w USA” (Opozda, 2022). [...]

\*\*\*

Budzę się w nocy. Ogarnia mnie przeraźliwy strach. Przypominam sobie, że tato jest przecież chory na raka.

Okna mam w mieszkaniu zasłonięte. Tylko w kuchni przez firanę bez rolet przenika światło nocy. Postanawiam, że jutro kupię rolety, pomoże mi się to poczuć bezpieczniej.

Znowu przypomina się przepowiednia jasnowidza Krzysztofa Jackowskiego z Człuchowa: „to się stanie o 17.00, 18.00 [...]” (Jackowski, 2022).

W takim razie po 17.00 będę starała się może nie wychodzić.

Nie boję się nocy. Boję się światła.

11.03.2022

Ograniczyłam dostęp do mediów społecznościowych. Stale odczuwam niepokój i zagrożenie.

Jest nadzieja na kontynuowanie immunoterapii i poprawę obecnego stanu zdrowia.

15.03.2022

Nie kupiłam rolet do kuchni z tego samego powodu, dla którego nie spakowałam walizki. Powieściłam w sypialni jeszcze jedną zasłonę, żeby wszystkie szczelnie zakrywały okna. Kilka dni temu w międzyczasie nad Europą pojawił się żółty pył (Makówka, 2022). Żółty pył okazał się piaskiem znad Sahary, a mimo to następnego dnia naciągnęłam na twarz maseczkę medyczną.

24.03.2022

Dookoła wiosna. W środę ma być 18 stopni Celsjusza.

Naszkićowałam dziś bezwiednie obraz.

**Rysunek 1. „Oczate czołgi”. Szkic własny**



21.03.2022

Nie spotkałam się dziś z tatą. Boję się tego, co zobaczę.

W wieczornym wydaniu „Faktów” zaprezentowano obrazy zniszczonego Mariupola. Oglądamy je codziennie.

22.03.2022

Odwiedzili mnie dziś rodzice. Tak samo wyglądał mój dziadek, gdy chorował na nowotwór, kilka miesięcy przed śmiercią. Oczy duże i błędne. Jakby obce. Czy jest w nich jeszcze życie?

Wyobrażam sobie, że spotkamy się za trzy miesiące. Będzie wtedy czerwiec. Będziemy się śmiać. Dziś jeszcze mama płacze.

Tymczasem wokół wiosna. „Było takie pole słoneczników, i między tymi słonecznikami leżały ciała. I to wszystko było tak idiotyczne, przypadkowa rakietka... Ktoś, kto dzisiaj już wiemy, że się pomylił po prostu najprawdopodobniej... i zabił ludzi, którzy nie mieli z tym totalnie nic wspólnego...” (Bojanowski, 2022).

23.02.2022

Promieniowanie.

Ukraińska Agencja Atomowa i MSW poinformowały wczoraj, że z terenu nieczynnej elektrowni atomowej w Czarnobylu w powietrze wydostał się – cez (Lesman, 2022).

Cez... Czarnobyl... wstukuję to hasło w wyszukiwarkę Google (Cez-134..., 2021).

„Możliwy kontakt między rosyjską armią a żołnierzami państw NATO mógłby prowadzić do dość zrozumiałych konsekwencji, a sytuację trudno byłoby naprawić” (Kreml: Wejście misji pokojowej..., 2022).

Po południu tłumaczę mamie, czym jest broń taktyczna, posługując się symulacją: „Co by się stało, gdyby taktyczny pocisk jądrowy uderzył w Warszawę” (Radioaktywność 3..., 2020).

– „Jeśli chcesz – pojedziemy do Szwajcarii” – zaproponował Grzegorz.

24.03.2022

Udar.

Moja ukochana przyjaciółka – moja babcia... miała dziś udar. Wiosna, kwiaty, śpiew ptaków, to wszystko od teraz jest bez znaczenia.

„Kierunki i mapy, których używałam jako nawigacji wcześniej, nie są już użyteczne” (Frank, 2013: 1).  
Moje cele się rozmyły, a moja życiowa mapa przestała być aktualna.

25.03.2022

Jest przywiązana do łóżka. Prosi, żebym ją rozwiązała, a kiedy to robię, wyjmuję z nosa wenflon. Diagnoza: obrzęk mózgu nie wystąpił, nie wystąpił też niedowład jednej ze stron, pacjent jest „nielogiczny”. Czy istnieje jakaś skala nielogiczności? Człowiek przywiązany do łóżka to dla mnie rodzaj strasznego uwięzienia. Jeśli musi tak być, proszę lekarzkę o podanie leków nasennych. Odmawia. Musi obserwować pacjenta.

27.03.2022

Diagnoza: żadnych zmian, stan ten sam. Nic się nie zmieniło. Pacjent jest nielogiczny. Nalegałam na to, aby babcia swobodnie usiadła na łóżku. Przekonuję ją, że już z babcią jest lepiej. Uśmiecha się, reaguje, odpowiada...

– „Niech Pani na nią spojrzy. Tak było przedtem?” – zapytała.

– „Nie. Było lepiej” – odpowiedziałam.

– „Sama Pani widzi. Tak już może zostać”.

\*\*\*

Płoną lasy wokół elektrowni czarnobylskiej. Zanotowano podwyższone stężenie cezu, niezagrażające jednak zdrowiu w Kijowie.

28.03.2022

Sen.

Tej nocy wieszałam zasłony w dziwnym pomieszczeniu. Przyjrzałam się moim dłoniom, czując przez sen palący gorąc. Chwilę później zobaczyłam przez to samo okno nadlatującą chmurę pyłu. Wyglądała jak szarańcza. Zdałam sobie sprawę, że nie mam dokąd uciec. Byliśmy w pułapce bez wyjścia, bez drogi ucieczki.

Obudziłam się o 8.30. Przez welurowe zasłony w sypialni przebijało już nieśmiało światło zwiastujące kolejny słoneczny dzień. Przypomniałam sobie o dwóch parach masek przeciwpyłowych znajdujących się w szufladzie w salonie.



1.04.2022

Moja koleżanka w wyniku napadów lękowych związanych z sytuacją społeczną sięgnęła po środki przeciwlękowe, a mojemu tacie ponownie kasa chorych w Szwajcarii odmówiła pokrycia dalszych kosztów leczenia. Tato nie otrzymuje już żadnych lekarstw. Wieczorem pisze maila po niemiecku do ubezpieczalni.

2.04.2022

Moje serce jest rozbite na kawałki, które umysł próbuje poskładać.

Patrzyła na mnie i nie mogła sobie przypomnieć, kim jestem. Zapytała mnie tak jak kiedyś i tak jak zawsze, czy nie jestem głodna, po czym nakryła mi plecy kołdrą. Tak jak zawsze, tak jak wiele razy i przez wiele nocy. I ja odwdzięczyłam się tym samym. Rozpromieniła się. Odeszła tydzień później, w niedzielę.

15.04.2022

Na pogrzebie miałam nadzieję nie zapłakać. Trzymałam w ręku kurczowo bukiet tęczyowych kwiatów; kolorowych lili, roześmianych słoneczników. Taka była. Bez wstążki „ostatnie pożegnanie”.

19.04.2022

Na Podhalu utuliła mnie natura, nieoczekiwanie znalazłam tu spokój. W tym właśnie zamknięciu i ograniczeniu. Potrzebowałam uciec, chociaż nie wołała mnie wolność i przestrzeń.

28.04.2022

Przez moją głowę przechodzą tysiące wspomnień. W dzieciństwie huśtałam się na huśtawce tak wysoko, jak tylko zdołały mnie unieść energiczne ruchy składanych i prostujących się na przemian moich długich nóg. Innym razem jestem w Wiedniu, spędzam tam z rodzicami lato.

27.05.2022

Wieczorem boli mnie całe ciało, a gorączka paraliżuje, wpychając mnie do łóżka. „Covid 19”. Zagłębiając się w powieści Olgi Tokarczuk, śnię w gorączce jakby na jawie.

21.06.2022

Gdańsk jest świeży jak szklanka soku pomarańczowego. Powietrze w Gdańsku pachnie wolnością. Zrzucam więc płaszcz ciężki od uprzedzeń, ograniczeń, wspomnień i strachu. A więc wyjeżdżamy.

## Analiza i interpretacja doświadczeń – ujęcie ramowe

Doświadczenia takie jak zagrożenie, lęk, choroba bliskiej osoby czy śmierć mieszczą się w definicji kryzysu, rozumianego jako narastająca sytuacja zagrożenia wywołana nowymi lub zaskakującymi okolicznościami, prowadząca do silnego stresu. Kryzys może także oznaczać kumulację napięć społecznych lub zaburzenia równowagi psychicznej związane z koniecznością zmierzenia się z sytuacją subiektywnie trudną (Skłodowski, 2010: 9). W jakimś stopniu w mojej opowieści autoetnograficznej pojawiają się wszystkie jego formy, niektóre z nich mają charakter jednoczesny. Wyodrębnione ramy, inspirowane koncepcją Goffmana, są efektem mojego subiektywnego rozumienia i sposobu nazywania świata. Mogłyby zostać określone inaczej, dlatego traktuję je jako jedną z możliwych propozycji interpretacji badanej rzeczywistości.

Analiza dziennika skłania do pytania, w jakim stopniu obrazy medialne kształtują codzienne postrzeganie świata (Franczak, 2014). Konfrontacja z językiem wojskowym – „nowiczoki”, „Iskandery”, „broń taktyczna” – była dla mnie próbą racjonalizacji zagrożenia w obliczu przepowiedni i niepewnej przyszłości. Wyszukiwane w sieci informacje, pojawiające się niczym „króliki z kapelusza”, pogłębiały jednak moje poczucie lęku i destabilizacji. W analizowanym fragmencie mamy do czynienia z podwójną narracją: moją – jako autorki i badaczki – oraz narracją nadawcy medialnych przekazów. Jak zauważa Wojciech Burszta (1997: 246–247), narracja porządkuje zdarzenia temporalne, nadając im znaczenie. W odpowiedniej sekwencji narracje te organizują doświadczenie jednostki (Kotras, 2017: 73). W autoetnograficznym zapisie medialne doniesienia układają się w ramę kryzysu – od informacji o zagrożeniu wojennym po spekulacje o możliwym ataku nuklearnym.

Powyższa sekwencja dyskursu, układając się w hierarchicznie sekwencyjną prezentację zdarzeń w postaci doniesień medialnych w telewizji, przybiera postać schematu narracyjnego i wpisuje się w ramę kryzysu bezpieczeństwa narodowego. Rama ta jest przykładem ramy o typie „stresującej perswazji”. Dotyczy ona sytuacji, w której nie pojawia się żaden rodzaj napięcia (odbiorca–nadawca) i komunikat pozostaje jednokierunkowy i monodramatyczny (Andrukowicz, 2018: 104). Rama kryzysu bezpieczeństwa narodowego konstruowana jest poprzez powtarzające się komunikaty medialne. Należą do nich m.in. informacje o możliwym rozszerzeniu działań wojennych na Polskę, debaty na temat zagrożenia nuklearnego, doniesienia o potencjalnym użyciu broni chemicznej czy biologicznej, wizualizacje ataku atomowego na Warszawę oraz katastroficzne przepowiednie o charakterze quasiprofetycznym. Sekwencyjne powtarzanie tego typu obrazów i narracji tworzy schemat „stresującej perswazji”, która nie otwiera przestrzeni dialogu z odbiorcą, ale wzmacnia świadomość zagrożenia i trwałej destabilizacji codzienności, wprowadzając poczucie lęku i niebezpieczeństwa (Andrukowicz, 2018: 106). W tym miejscu warto przyrzeć się także pojawiającym się równolegle nagłówkom prasowym w internecie. Można je sklasyfikować jako reprezentacje zagrożenia egzystencjonalnego oraz reprezentacje śmierci i katastrofy. Nakładają się one na siebie, tworząc katastroficzną narrację w określonych ramach interpretacyjnych.

W odniesieniu do koncepcji goffmanowskich ram interpretacyjnych zawartych w pytaniu „co się tu dzieje?” w zaprezentowanym powyżej dyskursie wojennym mieszczą się następujące ramy: rama

zagrożenia bezpieczeństwa oraz rama teatru wojny. Pierwsza z nich wyraża się w akcentowaniu możliwości użycia broni masowego rażenia, taktycznej broni chemicznej czy biologicznej. W jej zakresie odbiorca komunikatów rozumie daną sytuację jako kryzys, który wymaga mobilizacji. Z kolei rama teatru wojny mieści w sobie te wszystkie wydarzenia, które przedstawiane są w formie kolejnych aktów pogłębiającego się kryzysu z Putinem w roli antagonisty i Zachodem w roli obrońcy. W obrębie tej ramy znajdują się te medialne narracje, które dramatyzują ryzyko użycia broni masowego rażenia, wzmacniając poczucie niepewności i tego, że każdy krok ze strony politycznych graczy może prowadzić do eskalacji nuklearnej. Rama teatru wojny mieści się w bezpośrednim, egzystencjalnym poczuciu zagrożenia. Jest to rama przeżycia zakotwiczona w sferze takich emocji, jak strach, lęk czy napięcie. Mieści się w następujących pytaniach: „czy coś mi grozi?“, „czy powinnam spakować walizkę?“. Rama teatru wojny konstruuje wojnę jako spektakl medialny, śledzony przez widza jak przedstawienie, w którym przywódcy, eksperci i bohaterowie są aktorami. W ramie tej nie chodzi o bezpośredni strach, ale o widowiskową, spektakularną formę. Zastosowanie koncepcji ram interpretacyjnych w odniesieniu do fragmentu autobiografii kryzysu pokazuje, że istotą komunikacji politycznej w warunkach kryzysu jest nie tylko przekazanie faktów, ale i kształtowanie znaczeń oraz definicji: organizatorami sposobu myślenia są elity symboliczne. Kontrolują one znaczenia ustalające granice, w jakich mieszczą się środki definiowania rzeczywistości (Kotras, 2017: 74). Narracje medialne pełnią funkcję aktów interpretacyjnych, które organizują doświadczenia społeczne. Goffmanowska perspektywa pozwala dostrzec, że ramowanie opiera się na wyborze i uwydatnieniu określonych aspektów rzeczywistości, co stanowi formę władzy nad odbiorcą (Kotras, 2017: 78). Goffman zwraca także uwagę na „fabrykację”, czyli manipulację znaczeniem i wrażeniem (Konecki, 2017: 80). Przykładem takiej ramy jest medialna symulacja ataku nuklearnego na Warszawę. W autoetnograficznym zapisie ujawnia się, jak przyjęcie tych ram przekłada się na doświadczenia psychiczne i cielesne, a także jak nakładają się one na ramy osobistych i rodzinnych tragedii. Opisywane wydarzenia dziejące się w tle również podlegają ramowaniu. Tym samym ramy nakładają się na siebie, wytwarzając kolejne. W tym ujęciu mogą to być: rama permanentnego kryzysu, rama monitorowania kryzysu, rama prywatnego frontu, rama katastrofy oczekiwanej czy ramy codzienności pod presją spektaklu.

W analizowanej narracji ujawnia się także rama odcieleśnienia (Awdish, 2007: 186), polegająca na marginalizowaniu potrzeb cielesnych i traktowaniu pacjenta przede wszystkim jako przypadku medycznego (Okupnik, 2019: 99). Odcieśnienie wpisane jest w język i praktykę medycyny, w której mówi się o pacjencie, a nie do niego. Doświadczenie to opisuje m.in. Rana Awdish w biograficznej relacji *In Shock* (Awdish, 2018), ukazując, jak medyczne ramy odcieleśnienia przenikają także do własnej autopercepcji lekarki-pacjentki.

W swojej narracji opowiadam o odwiedzinach u mojej babci w szpitalu, która w tamtym czasie była „przywiązana do łóżka”. Wspominam o odmowie podania środków nasennych oraz używaniu krótkich komunikatów medycznych opisujących stan zdrowia pacjentki, takich jak: „zaopiekowana”, „nie logiczna”, „udar”, „niedowład nie wystąpił”. Podobnie jest w przypadku odnoszenia się lekarki do stanu zdrowia mojego taty, co wyraża się w zdaniu: „nowotwór jest w uśpieniu”. Taki opis w formie raportu medycznego, który zastosowała lekarka w ramach ramy odcieleśnienia, był nieadekwatny

do sytuacji, niestosowny i niehumanitarny. Zakwestionowanie próby pionizacji mojej babci i zadanie mi opresyjnego pytania przez lekarzkę: „tak było wcześniej?” było aktem agresji skierowanym w moją stronę i w stronę bliskiej mi osoby. Jak wspomina Awdish, praktyka lekarska często przepełniona jest skierowanymi do rodzin i pacjentów wypowiedziami lekarzy w formie obcesowego zachowania (np. „Pani nerki nie pracują”). Ponadto w swoich wypowiedzianych lekarze często przypisują pacjentom złą wolę (np. „Próbował umrzeć”) lub przerzucają odpowiedzialność za chybione terapie na pacjentów czy niesprawiedliwie oceniają (np. zakładają uzależnienie od środków przeciwbólowych i przepisują ich zwiększoną dawkę) (Okupnik, 2019: 100). Analizowane przeze mnie doświadczenia koncentrują się wokół dehumanizującego języka i takiego postępowania. W tym sensie rama odcieleśnienia jest także przykładem ramy instytucjonalnej, która porządkuje interakcję według kryteriów systemowych, marginalizując wymiary emocjonalny i społeczny sytuacji. Rama odcieleśnienia łączy się z innymi ramami i nakłada na nie, tworząc kolejne struktury interpretacyjne. Doświadczenie opieki medycznej w czasie kryzysu organizuje doświadczenie człowieka przez kilka innych ram. Rama odcieleśnienia łączy się z ramą instytucjonalną. Rama odcieleśnienia mieści się w sposobach, w jakich lekarze traktują pacjenta i sprowadzają go do parametrów medycznych. Rama instytucjonalna pokazuje, że takie praktyki nie wynikają jedynie z indywidualnych postaw, ale są wytwarzane systemowo, np. poprzez język medyczny, procedury i hierarchie. Rama odcieleśnienia łączy się z ramą zagrożenia bezpieczeństwa. W sytuacji choroby bliskiej osoby doświadczenie odcieleśnienia wzmacnia poczucie zagrożenia bezpieczeństwa. Cielesne zagrożenie przyjmuje postać realnego fizycznego ryzyka pozbawionego podmiotowości. Jest to widoczne w narracji w stwierdzeniach: „tak było wcześniej”, „nowotwór jest w uspieniu”.

Jak podaje Goffman: „ludzie manipulują zdarzeniami, definicjami sytuacji, stosując określone ramy i zabiegi na nich. Ramy są permanentnie przekształcane” (Konecki, 2012: 177–178). Zabieg ten polega na „przykładaniu klucza”, a więc „zbioru reguł, przy pomocy których określone działanie, pozostające w ramie pierwotnej, zostaje przekształcone w inne na podobieństwo pierwszej interpretacji, lecz już widziane przez uczestników interakcji jak coś zupełnie odmiennego” (Konecki, 2012: 178). W mojej autonarracji pojawia się wspomnienie o „żółtym pyłe”, które pochodzi z opublikowanej przez Wojciecha Jackowskiego przepowiedni. Rama żółtego pyłu, obecna w autonarracji, łączy przepowiednie i historyczne obrazy zagrożenia (Hiroszima, broń chemiczna) z medialnymi doniesieniami o pyłe znad Sahary. Jest ona przykładem fałszywej ramy (Konecki, 2012: 178), która, mimo braku realnych skutków, wywołała silny lęk i poczucie zagrożenia egzystencjalnego (Konecki, 2012: 178). W tym przypadku fałszywa informacja dotarła do uczestników interakcji przywołanych w moim dzienniku za pośrednictwem mediów. Mimo że w późniejszym czasie doszło do „oczyszczenia rany” (Konecki, 2012: 178), pojawienie się fałszywej ramy wprowadziło zmianę w organizacji ich codzienności oraz dezorganizację (gromadzenie na zapas wody). Tym samym fałszywe ramy nie tylko strukturyzują doświadczenie, ale też mogą je zniekształcać i dezorganizować życie codzienne. Zarówno rama odcieleśnienia, jak i rama żółtego pyłu odsuwają podmiot i jego realne doświadczenie na dalszy plan, zastępując je narracjami zewnętrznymi: językiem medycznym lub językiem proroczo-medialnym. W sytuacji wysokiego napięcia emocjonalnego, a także w wyniku wielokrotnego przeciążenia informacyjnego, jak również chronicznego poczucia zagrożenia umysł człowieka zaczyna poszukiwać

kluczy interpretacyjnych, które pozwalają mu na uporządkowanie chaosu. Fałszywa rama jest mechanizmem przełączania uwagi, który pomaga odzyskać pozorną kontrolę.

Ludzie najczęściej zastają i przyswajają ramy narzucone im przez kulturę i społeczeństwo. W autoetnografii pojawiają się znaczący Inni, którzy są „lustrem” dziejących się wydarzeń. Pozwalają na potwierdzenie pojawiających się hipotez i właściwej interpretacji dziejących się i przedstawianych w mediach wydarzeń. Znaczącymi Innymi są w tej opowieści bliscy i przyjaciele. Nadają oni znaczenie sytuacjom granicznym oraz stabilizują doświadczenie. Pełnią funkcję ramy kotwiczącej. Ich działania, oparte na gotowości do zmiany i ucieczki, są potwierdzeniem prawdziwości dziejących się wydarzeń. Dzieje się tak, ponieważ znaczący Inni uczestniczą we wspólnym życiu na zasadzie żywej obecności, dzieląc wspólność miejsca i czasu, przez co każdy znaczący Inny uczestniczy w życiu każdego znaczącego Innego. Biografie znaczących Innych przeplatają się i pozostają w czystej relacji „My”, doświadczając świata jako wspólnego (Lejzerowicz, 2003: 313). W autoetnografii pojawiają się momenty, w których decyzje bliskich (np. spakowana walizka na wypadek wojny) stają się dla mnie punktem odniesienia. Są to sytuacje „przełączania ram”, gdy medialne zagrożenie zaczyna być traktowane jako realna możliwość. Jednocześnie zachowane zostają strategie krytycznego oglądu rzeczywistości – unikanie gestów pełnej kapitulacji (pakowanie walizki, gromadzenie zapasów) przy jednoczesnym poszukiwaniu sensu i odpowiedzi w narracji autoetnograficznej. Ostatecznie nie pakuję swojej walizki i nie instaluję dodatkowych rolet w kuchni, nie kupuję także zapasu wody, za to na bieżąco poszukuję odpowiedzi na stawiane sobie pytania. Jest to forma zwątpienia i przeciwstawienia się „teatrowi wojny”.

Kryzysy oprócz niszczącej siły mają jeszcze drugie oblicze: pozwalają odkryć sens życia (Skłodowski, 2010: 11), dzięki czemu człowiek staje się silniejszy i czasem świadomie (lub nawet podświadomie) znajduje klucz do rozwiązania swoich problemów. Doświadczenie śmierci babci i pogrzebu stało się momentem przejścia (van Gennep, 2006), który zainicjował ramę nostalgii. Nostalgia pełni funkcję pamięci biograficznej, pozwalając zniwelować lęk przed śmiercią i stabilizować tożsamość poprzez odwołania do przeszłości (Bzymek, 2022: 114).

## Wnioski

Narracje medialne okazały się silnym czynnikiem kształtującym ramy kryzysu, które przenikają do jednostkowych doświadczeń i generują poczucie permanentnego lęku. Autoetnografia ukazuje, że przeżywanie sytuacji granicznych polega na ciągłym negocjowaniu perspektyw, które organizują interpretację zdarzeń i umożliwiają zachowanie podmiotowości mimo destabilizacji codzienności. Przyjęta przeze mnie perspektywa badawcza nie jest wolna od ograniczeń. Mam świadomość, że metoda badawcza, którą wybrałam, wymaga świadomego podejścia badacza do badanego zjawiska, a także zdolności krytycznego myślenia połączonego z gotowością do głębokiej refleksji nad własną rolą w procesie badawczym. Zaproponowana przeze mnie autoanaliza ukazuje perspektywę jednej osoby z określonego kontekstu kulturowego, jednakże takie badania były już z powodzeniem przeprowadzane (zob. Kacperczyk, 2014: 54–55). Mimo że badanie ma charakter jednostkowy, odkryte

zjawiska (przenikanie narracji medialnych, „przełączanie ram”, kontrramy w codzienności) prawdopodobnie dotyczą szerszych grup społecznych w czasach kryzysu. Niniejszy artykuł może stanowić przyczynek do głębszej refleksji nad zrozumieniem reakcji społecznych na pandemię czy wojnę oraz wypracowania metod pracy dla wsparcia psychospołecznego jednostek.

## Bibliografia

Anderson Leon (2006), *Analytic Autoethnography*, „Journal of Contemporary Ethnography”, vol. 35(4), s. 373–395, <https://commons.princeton.edu/wp-content/uploads/sites/52/2018/04/Anderson-Analytic-Autoethnography.pdf> (dostęp: 31.12.2025).

Andrukowicz Wojciech (2018), *Analiza ramowa rzeczywistości według Goffmana*, „Filozoficzne Problemy Edukacji”, nr 1, s. 83–106, <https://ejournals.eu/czasopismo/filozoficzne-problemy-edukacji/artykul/analiza-ramowa-rzeczywistosci-wedlug-ervinga-goffmana> (dostęp: 31.12.2025).

Awdish Rana (2007), *In Shock. My Journey from Death to Recovery and the Redemptive Power of Hope*, New York: St. Martin's Press.

Awdish Rana (2018), *W szoku. Moja droga od lekarki do pacjentki. Cała prawda o służbie zdrowia*, przełożył Rafał Śmietana, Kraków: Wydawnictwo Znak.

BBC: *W Syrii było co najmniej 106 przypadków użycia broni chemicznej* (2018), <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C340940%2Cbbc-w-syrii-bylo-co-najmniej-106-przypadkow-uzycia-broni-chemicznej.html> (dostęp: 10.03.2022).

Bielecka-Prus Joanna (2014), *Po co nam autoetnografia? Krytyczna analiza autoetnografii jako metody badawczej*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. X, nr 3, s. 76–95, <https://czasopisma.uni.lodz.pl/socjak/article/view/12742> (dostęp: 31.12.2025).

Bojanowski Wojciech (2022), *Wojciech Bojanowski u Wojewódzkiego: Co chwilę słyszę w Warszawie syreny przeciwlotnicze, chociaż ich nie ma*, <https://party.pl/newsy/wojciech-bojanowski-u-wojewodzkiego-slysze-co-chwile-w-warszawie-syreny-przeciwlotnicze-chociaz-ich-nie-ma-143103-r1/> (dostęp: 22.03.2022).

*Broń chemiczna pod Bolimowem, mgła która niosła śmierć* (2025), <https://polskieradio24.pl/artykul/1363483,bron-chemiczna-pod-bolimowem-mgla-ktora-niosla-smierc> (dostęp: 31.12.2025).

Burszta Wojciech J. (1997), *Wielokulturowość. Pytania pierwsze*, [w:] Marian Kempny, Andrzej Kapciak, Sławomir Łodziński (red.), *U progu wielokulturowości. Nowe oblicze społeczeństw wieloetnicznych*, Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 245–246.

Bzymek Andrzej (2022), *Retropowroty. Pokolenie Re-Run, Syndrom Piotrusia Pana i pułapka nostalgii*, „Edukacja Dorosłych”, nr 2, s. 111–116, [https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-6aa3cb1e-af84-44ed-83f6-5414890db06f/c/Bzymek\\_A\\_2\\_2012.pdf](https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-6aa3cb1e-af84-44ed-83f6-5414890db06f/c/Bzymek_A_2_2012.pdf) (dostęp: 31.12.2025).

*Cez-134 i cez-137 wciąż w leśnych grzybach. Niemiecki urząd zrobił badania* (2021), <https://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/8266864,niemcy-grzyby-czarnobyl-bvl-cez-134-cez-137.html> (dostęp: 31.12.2025).

Czyżewski Marek (2010), *Analiza ramowa, czyli „co tu się dzieje”*, [w:] Erving Goffman, *Analiza ramowa. Esej z organizacji doświadczenia*, przełożył Stanisław Burdziej, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, s. XXVI–XXXVII.

Ellis Carolyn, Bochner Arthur P. (2000), *Autoethnography, Personal Narrative, and Reflexivity: Researcher as Subject*, [w:] Norman K. Denzin, Yvonna S. Lincoln (red.), *Handbook of Qualitative Research*, Thousand Oaks: Sage, s. 733–768.

Franczak Karol (2014), *Perspektywa framing analysis – oferta analityczna dla badań nad dyskursem?*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 63, nr 3, s. 135–156.

Frank Arthur W. (2013), *The Wounded Storyteller. Body, Illness & Ethics*, Chicago–London: University of Chicago Press.

Gennep Arnold van (2006), *Obrzędy przejścia*, przełożyła Beata Biały, Warszawa: PIW.

Goffman Erving (2010), *Analiza ramowa. Esej z organizacji doświadczenia*, przełożył Stanisław Burdziej, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

Jackowski Wojciech (2022), *Wizja Live 02 Marzec 22*, [https://www.youtube.com/watch?v=Kpr\\_CMgKzvM](https://www.youtube.com/watch?v=Kpr_CMgKzvM) (dostęp: 6.05.2022).

Kacperczyk Anna (2014), *Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. X, nr 3, s. 32–75, <https://czasopisma.uni.lodz.pl/socjak/article/view/12740> (dostęp: 31.12.2025).

Konecki Krzysztof T. (2012), „*Analiza ramowa. Esej z organizacji doświadczenia*”, Erving Goffman, tł. Stanisław Burdziej, Kraków 2010 [recenzja], „Kultura i Wychowanie”, nr 4(2), s. 176–177, [https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/kultura-i-wychowanie/2012-tom-4/kultura\\_i\\_wychowanie-r2012-t4-s176-179.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/kultura-i-wychowanie/2012-tom-4/kultura_i_wychowanie-r2012-t4-s176-179.pdf) (dostęp: 31.12.2025).

Kotras Marcin (2017), *Praktyki ramowania i przeramowania w dyskursie medialnym dotyczącym Okrągłego Stołu*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XIII, nr 3, s. 73–93, [https://www.qualitativesociologyreview.org/PL/Volume39/PSJ\\_13\\_3.pdf](https://www.qualitativesociologyreview.org/PL/Volume39/PSJ_13_3.pdf) (dostęp: 31.12.2025).

*Kremł: Wejście misji pokojowej NATO na Ukrainę to lekkomyślna decyzja* (2022), <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art35922901-kreml-wejscie-misji-pokojowej-nato-na-ukraine-to-lekkomyyslana-decyzja#:~:text=a%20%22mo%C5%BCliwy%20kontakt%20mi%C4%99dzy%20rosyjsk%C4%85%20armi%C4%85%20a,przebiega%20zgodnie%20z%20planem%20i%20za%C5%82o%C5%BConymi%20celami> (dostęp: 31.12.2025).

Lejeune Philippe (2001), *Pakt autobiograficzny*, przełożyła Anna Labuda, [w:] Regina Lubas-Bartoszyńska (red.), *Wariacje na temat pewnego paktu: o autobiografii*, Kraków: Wydawnictwo Universitas, s. 21–56.

Lejzerowicz Maciej (2003), *Koncepcja jaźni George’a Herberta Meada i teoria innego Alfreda Schütza*, „Studia Philosophiae Christianae”, t. 39, nr 2, s. 303–328.

Lesman Urszula (2022), *Ukraina: wyższe, ale „niekrytyczne” promieniowanie w Czarnobylu*, <https://energia.rp.pl/atom/art35759701-ukraina-wyzsze-ale-niekrytyczne-promieniowanie-w-czarnobylu> (dostęp: 23.03.2022).

Lorenz Wojciech (2020), *Użycie broni chemicznej przez Rosję – konsekwencje dla NATO*, [https://pism.pl/publikacje/Uzycie\\_broni\\_chemicznej\\_przez\\_Rosje\\_\\_\\_konsekwencje\\_dla\\_NATO](https://pism.pl/publikacje/Uzycie_broni_chemicznej_przez_Rosje___konsekwencje_dla_NATO) (dostęp: 10.03.2022).

Makówka Rafał (2020), *Przepowiednia z Niemiec: 3 dni ciemności, ostatni papież i koniec świata*, <https://www.antyradio.pl/News/Przepowiednia-z-Niemiec-3-dni-ciemnosci-ostatni-papiez-i-III-wojna-swiatowa-45521> (dostęp: 15.03.2022).

Nowak-Dziemianowicz Mirosława (2011), *Narracja – Tożsamość – Wychowanie: perspektywa przejścia i zmiany*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja: Kwartalnik Myśli Społeczno-Pedagogicznej”, nr 3(55), s. 37–53, [https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/terazniejszosc-czowiek-edukacja-kwartalnik-mysli-spoeczno-pedagogicznej/2011-numer-3-55/terazniejszosc\\_czlowiek\\_edukacja\\_kwartalnik\\_mysli\\_spoeczno\\_pedagogicznej-r2011-t-n3\\_55-s37-53.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/terazniejszosc-czowiek-edukacja-kwartalnik-mysli-spoeczno-pedagogicznej/2011-numer-3-55/terazniejszosc_czlowiek_edukacja_kwartalnik_mysli_spoeczno_pedagogicznej-r2011-t-n3_55-s37-53.pdf) (dostęp: 31.12.2025).

Okupnik Małgorzata (2019), *W poszukiwaniu remedium na choroby medycyny. O medycynie narracyjnej i patografiach*, „Kultura Współczesna”, nr 4(107), s. 93–106, <https://doi.org/10.26112/kw.2019.107.07>

Opozda Karolina (oprac.) (2022), *Wojna w Ukrainie. Wielka Brytania i USA obawiają się, że Putin użyje broni chemicznej*, <https://wydarzenia.interia.pl/raporty/raport-ukraina-rosja/aktualnosci/news-wojna-w-ukrainie-wielka-brytania-i-usa-obawiaja-sie-ze-putin,nId,5883658> (dostęp: 10.03.2022).

*Radioaktywność 3: Symulacja wybuchu bomby atomowej w Warszawie* (2020), <https://urbanrat.pl/symulacja-bomby-atomowej/> (dostęp: 18.11.2022).

Skłodowski Henryk (2010), *Psychologiczne wyzwania kryzysu*, [w:] Henryk Skłodowski (red.), *Człowiek w kryzysie – psychospołeczne aspekty kryzysu*, seria „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, t. XI, z. 1, Łódź: Wydawnictwo Społecznej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi, s. 9–22.

Sokół-Szawłowska Marlena (2021). *Wpływ kwarantanny na zdrowie psychiczne podczas pandemii COVID-19*, „Psychiatria”, nr 18(1), s. 57–62, <https://doi.org/10.5603/PSYCH.a2020.0046>

Szewczuk Tomasz (2022), *Czy możliwa jest wojna nuklearna z Rosją?*, „Kultura Liberalna”, nr 687(10), <https://kulturaliberalna.pl/2022/03/08/czy-mozliwa-jest-wojna-nuklearna-z-rosja/> (dostęp: 5.03.2022).

## Cytowanie

Justyna Wrzochul-Stawinoga (2026), *Doświadczenie wojny w perspektywie autoetnograficznej. Analiza ram interpretacyjnych kryzysu*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XXII, nr 1, s. 64–79, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.22.1.04>

## An Autoethnography of Experiencing War: An Analysis of Interpretive Frames of Crisis

**Abstract:** This article is an autoethnographic study of an individual's experience in the face of two overlapping crises: the COVID-19 pandemic and the war in Ukraine. The aim was to demonstrate how these events reorganized the interpretive frameworks of everyday life and the meaning that individuals attribute to them through autoethnographic narrative. The material consisted of diary entries from March to June 2022, analyzed autoethnographically, using Erving Goffman's concept of interpretive frameworks. The research examines the relationship between individual experiences of threat, mourning, and crisis, and the social and cultural frameworks for making sense of them. The media framings of crises strongly permeate individual experiences, shaping emotions, practices, and corporeality, while everyday strategies can function as counter-frames that restore a sense of continuity.

**Keywords:** autoethnography, framework analysis, Goffman, pandemic, war, crisis